

(Il Messaggero - G.Lengua) Być może jest to wina występów w reprezentacjach narodowych, jak powiedział Di Francesco po remisie z Bologna lub też mamy do czynienia ze zwyczajnym pechem. Faktem jest, że na Camp Nou Roma może stracić dwóch podstawowych graczy.

Nainggolan i Under są pod obserwacją sztabu medycznego: Belg narzekał na dyskomfort mięśnia zginacza prawego uda, który zmusił go do poproszenia o zmianę w 17 minucie spotkania na Dall'Ara. Under z kolei wrócił ze zgrupowania Turcji z drobnym urazem mięśnia prostego lewego uda. Obydwaj mogą nie wsiąść we wtorek na pokład samolotu do Barcelony, w klubie wolą się nie wypowiadać, definitywna ocena zostanie podjęta dzisiaj, ale w tym momencie Di Francesco ocenia plan B, aby nie być nieprzygotowanym do najważniejszego meczu sezonu. Pod znakiem zapytania stoi też występ Pellegriniego, który pozostał w Trigorii z powodu naciągnięcia mięśni łydki, w tym przypadku mamy do czynienia z ostrożnościowym odpoczynkiem, aby umożliwić mu powołanie na środowy mecz.

To historia, która się powtarza, po zimowej przerwie trener napomniął swoich piłkarzy, że nie uważali zbyt wiele na wskazówki podane przez sztab atletyczny: *"Na tej ścieżce coś nie zadziało. Być może nie wszyscy byli uważni, mówię ogółem, również o chłopakach znajdujących się w określonej sytuacji i to powinno dawać myślenie na temat przyszłości"*, to był alarm podnoszony przez Di Francesco przed meczem z Sampdorią, 28 stycznia, po remisie z Interem (1-1) i kolejnym remisie z Blucerchiati w rozegranym zaległym pojedynku (1-1). W tamtym tygodniu trener nie mógł liczyć na De Rossiego, Perottiego, El Shaarawyego i Gonalonsa, wszystkich wyeliminowanych z powodu urazów. Teraz z zastopowaniem Nainggolana, Undera i Pellegriniego liczba kontuzji mięśniowych od początku sezonu wzrosła do 25. Treningi na reprezentacjach są komponentem, nad którym trzeba pomyśleć, ale również w Trigorii niektórzy zadają sobie pytania. Nie będzie przypadkiem, jeśli na kolejny sezon nie zostaną przedłużone umowy Normana i Eda Lippie (dwójki trenerów od przygotowania atletycznego, których chciał Pallotta).

Autor: abruzzo